



**Cena prenumeraty:**  
w Łodzi  
Kwartalnie Mk. 60.00  
Miesięcznie 20.00  
za roznośzenie  
60 fen. miesięcznie.  
**Z przesyłką poczt.**  
Kwartalnie Mk. 68.00  
Miesięcznie 23.00  
Po za Łodzią, egz. 90 f.  
w Ameryce 1/2 dolara  
miesięcznie.

**KALENDARZYK**  
Środa 12 Krz. d. Pankrac  
Czwartek 13 Wn. Pańsk.  
Piątek 14 † Bonifacego M

**REDAKCJA**  
w ŁODZI.  
Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28.

# ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Środa dnia 12 maja 1920 roku.

Z Warszawy i z biur ogłoszeń, ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

**CENA OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem m. 2,50 w tekście m. 3 za tekstem 2 mk. nekrologi mk 1,50 za wiersz petitowy. Drobną ogłoszenia 40 fen. w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

**KINO**  
**CORSO**

Zielona 2.

Dziś

**PANOPTA**

(Duńska Protea)

1511.

Sensacyjny dramat 6 w częściach.

podług dzieła Duńskiego pisarza  
**Filwy Beb'e**  
w roli głównej znakomita wyko-  
nawczyni przygód awanturnicznych  
**Emilja Sannon.**

## Zacięta walka na lewym brzegu Dniepru!

Zdobycie linii dolnej Berezyny.

Warszawa, 11-5 (PAT). Komunikat szta-  
bn gen. z dnia 11-5.

Od rana 10-5 rozgorzała, zacięta walka na lewym brzegu Dniepru. Zebrawszy wszystkie siły, którym udało się przeprawić przez Dniepr, oraz wprowadzając do akcji nowe siły, ścignięc z północy i południa nieprzyjaciel po silnem przygotowaniu artyleryjskim z niezwykłą furją uderzyły na nowe nasze pozycje, ubezpieczające dostępy do Kijowa. Niektóre punkty na linii walki przechodziły z rąk do rąk w rezultacie jednak nieusłupliwe naaze wojska nie tylko odparły wszystkie natarcia nieprzyjaciela, lecz w kontratakach odrzuciły go do miejscowości Browary, zdobywając przytem armatę z jaszczkami i amunicją, oraz biorąc do niewoli 2 świeżo przybyłe bataljony bolszewickie. W

walkach tych poległ śmiercią bohaterska podpor. Zachachewski. Nieprzyjacielskie samoloty obrzucały miasto bombami, wyrządzając niezna-  
czne szkody.

Na Polesiu oddziały nasze zajęły przepra-  
wy w Gerwalu i Gołbowie, zadając nieprzyja-  
cielowi dotkliwe straty, oraz zdobywając 3 sta-  
tki, większą ilość berlinek, karabiny maszynowe  
i 250 jeńców. W ten sposób opanowana została  
linja Dolnej Berezyny. Po odparciu kontrataków  
nieprzyjacielskich na południu od Ruczycy za-  
jeliśmy nleuszkodzony most kolejowy na Dnie-  
prze. Pozatem ożywione walki powietrzne, oraz  
pomyślnym wynikiem uwięzione napady nasze  
na odcinku Borysowskim.

Pierwszy zastępca szefa szt. gen. Kaliński  
pułkownik szt. gen.

## Co oświadczył Petlura.

Wywiad warszawskiego korespondenta „Rozwoju” z Petlurą.  
Administracja tymczasowa polsko-ukraińska na Ukrainie Sa-  
morządy: miejski i ziemski. Polacy obejmą kijka tek minister-  
jalnych. Nawet żydzi otrzymają swego ministra.

Warszawa, 11-5. Nasz korespondent war-  
szawski miał wywiad razem z innymi dzienni-  
karzami z Petlurą. Wywiad prowadzony był w  
płodzę kolejną na wschód od Kamieńca Podol-  
skiego.

Petlura przedstawia się dosyć gładko,  
mówi rozsądnie, rozumuje dobitnie i ściśle.  
Zaznaczył on na wstępie, że akt Rzeczy-  
pospolitej polskiej ogłaszający suwerenność  
Ukrainy jest dokumentem o doniosłem zna-  
czeniu. Wyda on niesłychanie ważne owoce  
na obydwu narodów, zlagodzi błędy, które w  
przeszłości popełniono.

Zdaniem Petlury Moskwa zawsze będzie  
państwem imperjalistycznym, dążącym do ujarz-  
nienia ludów. Wobec tego Polska i Ukraina  
muszą bronić swych zasad i dążeń demokra-  
tycznych, współdziałanie więc w tej akcji jest  
konieczne.

Akt ten uznaje ideologię demokratyczną i  
bronić jej będzie.

Spółceństwo ukraińskie powitało akt ten  
wielką sympatją, a co bardziej z uwielbie-  
niem dla Polski, co dla agitacji ukraińskiej po-

siada duże znaczenie.

Na zapytanie korespondenta, czy prawda,  
że narazie zostaje na Ukrainie wprowadzona  
administracja polska, Petlura odpowiedział.

Administracja będzie polsko-ukraińska,  
wreszcie zapewniony zostaje samorząd miejski  
i ziemski. Już obecnie są wyznaczeni komisarze  
rządowi. Na Podolu będzie pracowała admini-  
stracja polska wraz z wojskiem państwa sprzy-  
mierzzonego (polskiego), zwłaszcza na terenie  
zajętym przez Polaków.

Czy prawdą jest, że w nowym rządzie  
mają dostać kijka tek ministerjalnych, polacy  
Petlura odpowiedział: W Republice ukraińskiej  
będzie zachowana zupełna równość dla zamie-  
szkanych na jej terenie obywateli. Polacy będą  
też mieli prawa zajmować teki min. Nie wyklu-  
czone nawet, że żydzi otrzymają własnego mi-  
nistra. Narodowość na Ukrainie nie może od-  
grywać roli w budowie państwowo-twórczej!

Tak się wynurzał Petlura. Nadmienić mu-  
simy, że nie dziwimy się wcale jego wspania-  
łomyślności przy rozdawaniu tek ministerjal-  
nych różnym narodowościom, boć na Ukrainie

wszystkiego jest w bród, brakuje tylko jednej  
narodowości, a to — ukraińskiej. (Przyp. Red.)

## Rewizja traktatu wersal- skiego.

Polska musi bacznie śledzić za rozwojem tej akcji.

Korespondent paryski „Gazety Warsza-  
wskiej” miał wywiad z sekretarzem generalnym  
delegacji polskiej na Konferencji Pokojowej p.  
Stanisławem Kozickim na temat stosunku de-  
klaracji Rady Naczelnej Koalicji, uchwalonej w  
dniu 26 kwietnia w San Remo, do postanowień  
traktatu wersalskiego.

Z wywiadu tego wypływa wniosek, iż w  
istocie rewizja traktatu wersalskiego już się roz-  
poczęła.

Niemcy bowiem nie wydały przestępców  
wojennych, których ukarania zaniechano.

Następnie w sprawie odszkodowań sojusznicy  
weszli na drogę zasadniczych ustępstw na  
korzyść Niemiec. Postanowienia traktatu, doty-  
czące rozbrojenia Niemiec, nie zostały wykona-  
ne w całości, a w Spaa niewątpliwie ulegną  
rozpatrzeniu.

Na razie te naruszenia traktatu dotyczą  
tylko jego części gospodarczo finansowej. Istnie-  
ją jednak projekty polityczno terytorjalnych  
zmian traktatu. Otóż te postanowienia obcho-  
dzą już Polskę bezpośrednio, a ich rewizja go-  
dziłaby w najżywniejsze interesy Rzeczypos-  
politej.

Wobec tego obecność przedstawicieli rzą-  
du polskiego w Spaa jest niezbędna. Nie sto-  
ją temu na przeszkodzie żadne względy zasadnicze,  
skoro zaproszono do Spaa przedstawicieli Nie-  
miec i skoro w konferencji tej wezmą udział  
także przedstawiciele Belgji, również jak i Pol-  
ska w sprawie niemieckiej zainteresowanej.

Z oświadczeń tych p. St. Kozickiego ko-  
respondent „Gazety Warszawskiej” wysnuwa  
wnioski tej treści.

Przedewszystkiem musimy sobie uświado-  
mić, że rewizja traktatu, raz rozpoczęta, potoczyć  
się może jak po równej pochyłej. Albowiem  
nie zapominajmy o tem, że o rewizji trak-  
tatu mówi się dziś głośno nie tylko w Anglii ale  
i we Włoszech, gdzie obecny premier p. Nitti,  
powtarza aż do znudzenia swoje zdanie o tem,  
że „los ludów Europy również dobrze zwycięz-  
ców, jak i zwyciężonych, jest ściśle związany”.

Więc bacznie śledzić musimy za rozwojem  
akcji rewizyjnej, musimy ją zwalczać, musimy

są gotowymi do przedstawienia swoich warunków... Bo jeśli do rewizji doszłoby kiedyś ten punkt, to zgodzić się na nią możemy tylko pod tym warunkiem, że postanowienia traktatu krzywdzące Polskę, zostaną zmienione na naszą korzyść.

Akcja rewizyjna powinna rządowi naszemu i całemu społeczeństwu polskiemu przypomnieć, że sprawa naszego stosunku do Niemiec nie jest skończona, że tak jak wczoraj, tak dziś i jutro oczy nasze muszą być zwrócone przede wszystkim na zachód. Wszystkie sprawy europejskie kręcą się dziś dokoła sprawy niemieckiej; a przede wszystkim dotyczy to sprawy polskiej.

Polska musi być w toku polityki europejskiej, musi grać tu rolę czynną i rolę niepoślednią.

Wszyscy się zgodzimy na to, że kiedy grozi Europie złamanie równowagi pomiędzy mocarstwami na korzyść Niemiec Polska musi znaleźć się obok swych naturalnych sojuszników: Francji i Belgii. Obyśmy się tylko nie spóźniali! Dlatego dziś już musimy zapewnić nasze zachodnie sojuszniki, że mogą na nas liczyć; o

dziś już musimy swym postępowaniem, oraz jasną, zdecydowaną i lojalną polityką zagraniczną zaskarżyć sobie ich zaufanie.

Chcemy wierzyć, że bawiący obecnie w Paryżu p. minister spraw zagranicznych z tego wszystkiego zdaje sobie sprawę i zabiega już o to, aby Polska była obecna w Spaa. Albowiem konferencja w Spaa nie będzie tylko zwykłą naradą międzysojuszniczą, na której „główne” mocarstwa sprzymierzone decydowały nie tylko o losie Niemiec, ale także o losie swych własnych sprzymierzeńców „o interesach szczególnych”. Tak było na Konferencji Pokojowej i można było takie traktowanie tłumaczyć od biedy tam, że Rada Dziesięciu, potem Pięciu, a wreszcie Czterech dyktowała Niemcom swe decyzje, nie dyskutując z nimi.

W Spaa przecież sytuacja zmienia się zasadniczo: kanclerz Müller będzie tam brał udział w naradach na tej samej stopie co p. Lloyd George lub p. Millerand. Więc Konferencja w Spaa będzie to właściwie pierwsza po wojnie konferencja europejska, która obradować będzie nad najważniejszą dziś sprawą: sprawą niemiecką.

## General Latinik w Orawie.

Polska nie opuści orawiaków.

**NOWY TARG.** 11 5. (PAT) W sobotę rano wyjechał stąd na Orawę przedstawiciel rządu polskiego przy międzynarodowej komisji plebiscytowej w Cieszynie gen. Latinik w towarzystwie zastępcy przedstawiciela rządu na Spisz i Orawę dr. Diehla oraz rezydentów polskich przy starostwach. W Jabloncu przed bramą tryumfalną u wejścia do tej wsi największej na całym obszarze plebiscytowym spisko-orawskim powitał gen. Latinika liczny tłum ludu całego powiatu trzebińskiego.

General za serdeczną owację podziękował słowami zachęty do spokoju i wytrwania zapewniając, że rząd polski nie opuści orawiaków garnących się do Ojczyzny.

W Trzebińcu miejscowa Rada gminna złożona z samych Słowaków zaprosiła generała Latinika, mimo sprzeciwu starosty tamtejszego Czecha na uroczyste posiedzenie, w którym jak zaznaczył przemawiający w jej imieniu wójt, Rada pragnęła uczcić przedstawiciela rządu polskiego i prosić o pomoc w walce z uciskiem czeskim przez usunięcie na razie wszystkich

urzędników czeskich dających się we znaki ludności polskiej i słowackiej.

Gen. Latinik w odpowiedzi potwierdził, iż plebiscyt na Orawie i Spiszu nie oznacza walki ze Słowakami, których dążeniem narodowym Polacy jako dobrzy sąsiedzi sprzyjają i sprzyjać będą. Cała Rada i licznie zebrana przed urzędem gminnym ludność zęgnęła gen. Latinika okrzykami na cześć Polski.

W Namiestowicach gen. Latinik odbył konferencję ze starostą tamtejszym. Zebrana na Rynku ludność powitała go objawami żywej sympatii. W drodze powrotnej z Lipnicy tłum ludzi z ks. proboszczem Karolem Machajem na czele urządził gen. Latinikowi i towarzyszącym mu osobom owację kwiatów.

Ks. Machaj podejmował przedstawiciela rządu polskiego podwieczorkiem, w czasie którego wygłosił na cześć gen. Latinika przemówienie, na które general odpowiedział toastem na cześć patriotów polskich na Orawie przede wszystkim tak zasłużonej rodziny Machajów.

## SPRAWY POLSKIE.

—O—

### 3-CI MAJ W BUKARZCIE.

**WARSZAWA.** 11. 5 (PAT) W Bukarzędzie z okazji polskiego święta narodowego odprawione było dnia 3 maja w katedrze arcybiskupiej uroczyste nabożeństwo, zakończone odśpiewaniem hymnu narodowego przez licznych zebranych. Po ceremonii p. Skrzyński przyjmował z legacji kolonję polską która przybywała z życzeniami.

### KRAKÓW WOBEC ZAJĘCIA KIJOWA.

**KRAKÓW.** 11 5. (PAT) Prezydium miasta Krakowa wobec zajęcia Kijowa wysłało następującą depeszę: do Naczelnika Państwa.

Imieniem miast'a spieszymy donieść, iż wiadomość o zajęciu Kijowa przez nasze wojska pod wodzą Naczelnika przyjęła ludność Krakowa entuzjastycznie, widząc w tym niezbity dowód potęgi państwa i wielkiego zapału armii, która tak niedawno zorganizowana zdobyła dzisiaj pod świetnym dowództwem ukochanego swego Wodza, Pierwszego Marszałka Polski stanąć na wyżynach bohaterów obrońców Ojczyzny w walce o wolność i swobodę uciskanych ludów na wschodzie.

Cześć wielkiej armii i jej Wodzowi Naczelnikowi Państwa.

### DMOWSKI DAŻY DO KRAJU.

**WARSZAWA.** 11. 5 Dmowski chce jak najrychlej stanąć w Warszawie.

### POWRÓT PIŁSUDSKIEGO.

**WARSZAWA.** 11. 5 Dnia 15 maja powraca naczelnik kraju do Warszawy. Zastrzegł, aby powitanie jego odbyło się tylko na dworcu i to przez sfery urzędowe. Mimo to niewykluczone jest, że Warszawa powita go samorzutnie.

### FIGLE BOLSZEWICKIE.

**WARSZAWA.** 11. 5 Władze nasze przejęły radj

bolszewickie które nakazuje mobilizację wszystkich sił, jakie tylko są jeszcze w Rosji do wzięcia. Według przejętej depeszy mają być stworzone rady polityczno-wojskowe, którym poruszoną jest obrona Rosji przeciwko Polakom. W radach tych zajmą miejsce generałowie, Brusilow, Poliwanow, Akinow, Carskij Gotara i Zajączkowski. Podpisał radio Trockij i Kamieniew (obaj żydzi).

Zdaje się nam, że całe to radjo jest umyślnie wysłane, aby psychologicznie oddziaływać na żołnierza polskiego, boć przecież rzeczy takie powinny się odbywać we względnej tajemnicy.

### POCIECHA KOMUNISTÓW.

**CIESZYN.** 11. 5 Czeski komunistyczny dziennik wychodzący w Ostrawie Morawskiej zapewnia swoich czytelników, że niezadługo Sowdepskie wojska pobiją Polaków i złączą się z czeskiemi w Cieszynie (Długo chyba czekać będą na tą uciechę).

### PATEK W RZYMIE.

**LJON.** 11. 5 (PAT) Polski minister spraw zagranicznych Patek przybył do Rzymu w niedzielę wieczorem.

## Ostatnie telegramy.

### WZBURZENIE W EGIPCIE.

**PARYŻ.** 11 5. (PAT) „Petit Parisien” donosi z Londynu. Od czasu gdy Bonar Law oświadczył w Izbie gmin, iż rząd angielski niema zamiaru wycofać swych wojsk z Egiptu wzrasta tam wzburzenie wśród żywiolów nacjonalistycznych, zwłaszcza między studentami Kairu.

Przedwczoraj wieczorem dokonano zamachu na ministra oświaty Husseit Beja, który wracał autobusem do domu. Minister ocalał natomiast szofer i jeden ze studentów zostali zabici.

### W SPAA.

**PARYŻ.** 11 5. (PAT) „Daily Mail” zapewnia, iż rząd niemiecki przyjął wezwania do wzięcia udziału w konferencji w Spaa. Rząd niemiecki został zawiado-

moniony, że na konferencji mają być opracowane następujące kwestje.

Nie wykonanie traktatu wersalskiego ze strony Niemiec, rozbrojenie, dostarczanie węgla i zapłata kosztów utrzymania armii okupacyjnej. Niemcy mają się w każdej z tych spraw wypowiedzieć.

### OWACJA DLA NORWEGJI.

**WARSZAWA.** 11. 5 Jako w święto narodowe Norweskie, konsul Norweski będzie przyjmował życzenia dnia 17. b. m.

**WARSZAWA.** Konwent Seniorów, który miał się dziś zebrać z racji zwycięstw polskich na wschodzie i zajęcia Kijowa odłożył swoje narady na piątek.

### ZJAZD LITERATÓW.

**WARSZAWA.** 11. 5 Zjazd literatów zapowiedziany na dzień 12. 13. 14. b. m. nie zapowiada się dotąd zbyt licznie. Przybyło dotąd 2 literatów ze Lwowa. O Krakowie nic nie słyhać. Syndykat warszawski dziennikarzy nie przyjął w nim udziału.

### FRANCUSKO-NIEMIECKI SĄD ROZJEMCZY.

**PARYŻ.** 11 5. Francusko-niemiecki sąd rozjemczy, który według traktatu wersalskiego, ma rozstrzygnąć prywatno-prawną sprawę, wynikłą podczas wojny między Francją a Niemcami, został definitywnie utworzony. Siedzibą tego sądu będzie Paryż.

### FALSZOWANIE PIENIĘDZY.

**WIENIEN.** 12. 5 (PAT) W. B.K. donosi Policji udało się wykryć masowe fałszowanie stempli banknotowych. Fałszerze ostemplowali banknotów na 2 z połową milionów koron. Aresztowano 30 letniego chemika fabrykanta Hausera razem z 3 towarzyszymi. Znależono przy nich obciążające materiały i pewną ilość fałszyfikatów.

## Z Sejmu.

**WARSZAWA.** 11. 5 (PAT) Posiedzenie 146, dnia 11 maja.

Po odczytaniu interpelacji przystąpiono do obrad nad sprawą przyjmowania pożyczki wojennej austriackiej przy podpisywaniu długoterminowej pożyczki polskiej.

p. Głabiński prezes komisji skarbowej w zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy imieniem komisji wnosi, aby tym posiadaczom pożyczek austriackich którzy mieszkają w Galicji a których obligacje są zarejestrowane pozwolić 1/4 subskrypcji złożyć pożyczkę austriackiej. Jest to wniosek ministra skarbu, jeżeli miliard będzie pokryty austriacką pożyczką to skarbu polski dostanie jeszcze 3 miliardy w gotówce. Co się tyczy pożyczki austriackiej to jeżeli się znajdzie ona w rękach państwa będzie mogła być użyta jako rekompensata do wzajemnych pretensji Austrii. Oczywiście przyjmowana być może tylko pożyczka zarejestrowana aby zapobiedz spekulacji przez pożyczanie obligacji osobom innym.

W dyskusji p. Federowicz zgłosił następującą poprawkę. Pożyczki austriackie przyjmowane będą przy subskrypcji na wewnętrzna długoterminową pożyczkę państwową z roku 20 do wysokości 25 proc. sumy subskrybowanej, dla instytucji użyteczności publicznej i osób posiadających pożyczkę 700 koron procent ten może być podwyższony do 50 proc. Minister skarbu wyraził zgodę na poprawkę.

Ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu wraz z poprawką p. Federowicza.

Przystąpiono do rozpraw nad kasami chorych. Przemawiający w imieniu Min. pracy szef sekcji pan Turawicz wypowiada się za poprawką większości komisji, która została uzgodniona ze stanowiskiem rządu. Mówca w imieniu rządu prosi o odrzucenie poprawek mniejszości.

Po przemówieniu p. Waszkiewicza przystąpiono do głosowania.

Przyjęto całą ustawę ze wszystkimi poprawkami, jakie proponuje podkomisja.

Przejęto również wszystkie rezolucje proponowane przez podkomisję.

p. Ziemiński zaproponował odbycie natychmiast trzeciego czytania.

Ponieważ jednak przeciwko tej propozycji oświadczył się Związek ludowy narodowy musiano odłożyć trzecie czytanie do następnego posiedzenia.

Przystąpiono do obrad nad sprawozdaniem prezesa głównego urzędu ziemskiego.

Sprawozdawca Trzebiński przekłada następującą rezolucję komisji rolnej. Sprawa zagospodarowania pól logów postąpiła dotychczas za mało naprzód. Sejm wyzywa rząd do wyłączenia wszystkich sił, aby ustawa o zagospodarowaniu odlogów była z całym naciskiem przeprowadzona.

Następnie przystąpiono do obrad nad sprawą zasiłków dla Tow. Uniwersytetu ludowego im. Mickiewicza w Krakowie.

p. Czapiński przypomina rządowi zadania ciążyące na nim w sprawie oświaty poza szkolnej w Polsce 79 proc. ludności Królestwa to jeszcze analfabeci a około 100.000 dzieci w Warszawie niema dostępu do szkół początkowej. Wnioski komisji przyjęto.

## W sprawie sług polskich.

Wszechświatowa wojna wywarła wpływ swój na wszystkie dziedziny życia ludzkiego, wytworzyła chaos, z którego potrochu dopiero społeczeństwo nasze się otrząsa. Jedną z bolączek która i przed wojną po ważną rolę w codziennym naszym życiu odgrywała, a zaatakowana została teraz silniej jestto sprawa służących. Dowodem ważności tej sprawy służą przekonania specjalnej Komisji w Sejmie opracowanie ustawy o służących. Komisja zajmuje się tem od roku i dotąd prac swoich nie ukończyła. Zanim ustawa sejmowa określi stosunek pracodawców do służących, wartoby już teraz wnikać w tę sprawę i postawić ją na porządku dziennym.

Pewnikiem jest, że służąca odgrywa ważną rolę w życiu naszych rodzin. „Pokaż mi swoją służącą, a powiem ci kim jesteś” — daloby się powiedzieć. Służąca wykwalifikowana, służąca spełniająca uczciwie przyjęte obowiązki, służąca — przyjaciel — to ideał dla naszych pań.

Niestety nie zawsze ideał taki daje się odszukać, lecz czyż w innych gałęziach pracy same ideały się znajdują? Służące — polki wykazały dotąd wielkie poczucie obywatelskości, zrozumiały trudne położenie ogólne, zadawały się bardzo niską, w stosunku do innych zawodów płacą.

Instyktownie nie dały się wciągnąć na lep obietnic agitatorów, choć często nagabywane były w tym względzie. Stowarzyszenie sług katolickich spełniło swoje zadanie kulturalne w zupełności, głównie podczas wyborów zaznaczyło swe narodowe stanowisko. Dola służących pogorszyła się teraz znacznie, „wydarły” się bielizny, ubrania, buciki przedwojenne, — nawet najzasobniejsze nie mają w czym chodzić. Z drugiej strony rzesza robotnic fabrycznych, która przez pięć lat obniżała wartość fachowych służących — rzuciła z biedy i niechętnie przyjmowany „obowiązek” i powróciła do fabryk. Służących fachowych odczuwa się brak coraz większy. Jestto chwila, by społeczeństwo samo przyszło z poparciem moralnym i materialnym służbie domowej. Należy wejść w ich położenie i poprawić warunki płacy. Równocześnie należy bezwzględnie dać służącym możność kształcenia się — wymagać, by każda służąca należała do Stowarzyszenia sług katolickich, gdzie bywaiby mogła na niedzielnych pogadankach oraz uczęszczać na kursy dla anal fabetek i w tem spólnie rozwijać drzemające lub niewyrobione uczucia narodowe i obywatelskie. Naturalnie wszystko to w granicach możliwości. — Dobra wola wiele tu zrobić może.

Powyżej wskazane uświadomienie narodowe służby domowej — jest świętym obowiązkiem każdej dobrej polki, obywatelki — pani domu. Uznanie tego obowiązku przez pracodawców uchroni od wielu nieporozumień i zapewni choć w tej dziedzinie pracy ludzkiej spokój i pokaże, iż nietylko gwałtem dojść można do poprawy bytu.

Stowarzyszenie sług katolickich zwołuje w dniu 16-ym maja nadzwyczajne ogólne zebranie członków, na którym opracowane będą warunki pracy i płacy, a odwołując się do społeczeństwa ufa, że zamierzenia jego znajdują poparcie w imię dobrze zrozumianego obopólnego interesu.

W. L.

### W SPRAWIE NAUCZ. FR. PILICHOWSKIEGO.

Rada pedagogiczna szkoły N. 16, gdzie wykladał p. Fran. Pilichowski nadesłała nam specjalny dokument po rozpatrzeniu całej sprawy p. Pilichowskiego i przyszła do przekonania, że pan P. jest człowiekiem o zdrowych przekonaniach społecznych i ściśle narodowych, stosunek jego do dzieci był zawsze jak najkorzystniejszy i dla tego rada protestuje przeciwko temu oskarżeniu go przez pewne jednostki. Czyniąc zadanie żądaniom rady, chociaż już raz daliśmy wyjaśnienie — powtarzamy te żądania z chęcią — nie było bowiem naszym celem szkolenie jednostek, ale tylko bronienie szczytu szkoły polskiej.

## Na ziemiach polskich.

Redakcja „Kurjera Czeszczołowskiego” zapytuje p. ministra wojny: czy wiadomem mu jest, że budowę

pierwszych polskich fabryk amunicji, a więc w Starachowicach fabryki „Pocisk” powierzono firmie budowlanej niemieckiej „Allert i Buhle” w Czeszczołowie.

Wspomniana firma sprządza do budowy fabryk tych inżynierów z Niemiec. Jeden z nich przyjechał już do Czeszczołowa. Redakcja wątpi bardzo, czy oddanie budowy polskich fabryk amunicji Niemcom przyniesie pożytek państwu Polskiemu, boć każda fabryka, a coż dopiero fabryka amunicji, ma swe tajemnice, których powierzać nie można komuś obcemu. Jest to jeden tylko z wielu powodów, dla których należy się domagać od p. ministra wojny odpowiedzi na postawione pytanie.

### Co to znaczy?

Na Pomorzu, w Chojnicach, przyłączonych do Polski, gdzie w tych dniach odbędą się wybory do Sejmu polskiego, zdarzył się świeżo wypadek następujący: P. Jan Wielewicki z miejscowości Złemięso, wystosował do urzędu kolejowego w Chojnicach list w pewnej sprawie. Podanie to zwrócono panu W. z odpowiedzią niemiecką, aby podanie nadesłał w języku niemieckim i polskim. Ma to znaczyć, że pozwala mu się wspaniałomyślnie zostawić obok niemieckiego także tekst polski. Nadzwyczajnel

### Szczęśliwe Dębie.

W Dąbiu, ziemi Kaliskiej, żydzi mieli poprzednio 5 radnych w Radzie Miejskiej. Obecnie po nowych wyborach, aczkolwiek niektórzy żydzi spodziewali się, że będą mieli 6 radnych, wybrany został tylko jeden. Korespondent gazety żydowskiej donosząc o tem, stwierdza zarazem, że znaczna część żydów była niezadowolona z poprzednich swych radnych.

## Wielka filantropka amerykańska w Warszawie.

Zgodnie z zapowiedzą, w sobotę 8-go, b. m. przybyła do Warszawy miss Julia Lathrop, prezeska wszystkich Towarzystw opieki nad dzieckiem w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Pani Lathrop podjęła podróż do Europy w celu zwiedzenia krajów dotkniętych przez wojnę a głównie w celu zbadania stanu opieki nad dzieckiem w tych krajach. Do Warszawy przybyła obecnie z Czech drogą na Wiedeń.

Ministerjum zdrowia publicznego, posiadające jako organ swój Departament opieki nad matką i dzieckiem, a także wydział wychowawczy — z rozporządzenia i w imieniu rządu podjęło się ułatwić zadanie p. Lathrop, jakie sobie w tej podróży nakreśliła.

W tym celu, z ramienia ministerjum zdrowia utworzony został specjalny komitet który w porozumieniu i za aprobatą ministra zdrowia ułożył szczegółowy program pohytu miss Lathrop w Polsce.

### Pomnik Kościuszki w Radzyminie

W nadchodzącą, niedzielę o godz. 2-iej po poł. odbędzie się uroczyste odsłonięcie pomnika Kościuszki w Radzyminie.

## Spadek waluty

W ostatnich czasach, wskazywano z różnych stron na niepokojący fakt spadku kursu naszej waluty. Urzędowo już wyjaśniono, że jedną z głównych przyczyn tego były spekulacje elementów nam niezliczonych za granicą. Ostatnio znów wiceminister skarbu dr. Rybarski, na posiedzeniu Sejmu wyjaśnił przyczyny niskiego kursu marki polskiej oraz wskazywał sposoby przeciwdziałania dalszemu spadkowi, a zarazem środkom, zdążające do podniesienia kursu marek.

Przed około 10 dniami spadła marka polska z 280 na 350 w stosunku do marki niemieckiej. Zaczęto dochodzić przyczyny tego faktu i okazało się, że w przeciągu paru dni od jednego z wielkich przemysłowców z Kondresówki otrzymał jeden z najpoważniejszych banków zlecenie, by za parę dziesiątków milionów kupić dewiz zagranicznych. Zlecenie to wykonano i oczywiście, jeśli przy tak małym pojemnym rynku skupuje się za dziesiątki milionów dewiz dziennie, to oczywiście marka polska musi w tych warunkach spaść.

Następnie z przykrością trzeba stwierdzić, że niestety nie cały świat nasz finansowy czuje się żywo zainteresowanym w utrzymaniu kursu polskiej waluty. Nabywanie waluty zagranicznej jest celem, który się bezwzględnie wykonuje bez żadnej ostrożności i bez żadnego rachowania się z konsekwencjami. Nikt od banków nie wymaga ofiar, ale faktem jest, że rynek warszawski jest rynkiem, na którym marka polska jest najtańszą i znikła kursu marki polskiej w ogromnej większości wypadków idzie w Warszawie. By to choć w części powstrzymać, wydał rząd rozporządzenie, nakazujące spis walut i dewiz zagranicznych, znajdujących się po ankach, a to z tego powodu, że bardzo wielu ludzi nabywa dziś dewizy i waluty nie dlatego, że one są potrzebne dla celów importu do Polski, ale traktuje te dewizy, jako papier lokacyjny.

W związku z tem zostało wydane drugie rozporządzenie, które zabrania bankom przyjmowania w lombard i do depozytu czek i waluty zagranicznej. Zarządzenie to jest usprawiedliwione tym faktem, że znów ktoś kupuje walutę dla celów spekulacyjnych, a gdy pieniędzy mu potrzeba, zastawia walutę w banku trzymając walutę, ogranicza podaż i dalej wywiera tem samym niską. Są to oczywiście półśrodki; ale w każdym razie koniecznym jest przeciwdziałanie nadmieremu ułatwianiu obrotu walutami zagranicznymi, który odbywa się bez żadnych względów na marki polskie.

Oczywiście tymi sposobami waluty nie poprawimy. Waluta może się poprawić skutecznie tylko z chwilą, gdy nasz bilans handlowy się poprawi. Dziś musimy płacić za sam węgiel na Górnym Śląsku miesięcznie około 70 milionów marek niemieckich.

Ale mamy jedną pozycję w naszym bilansie płatniczym, która jest niezwykle czynną, a która w całej pełni nie jest jeszcze wykorzystana. Tą pozycją są oszczędności amerykańskie Polaków, napływające do Polski. Oszczędności te według obliczeń amerykańskich, mają wynieść rocznie od 100 do 150 milionów dolarów, a więc parę dziesiątków miliardów. Jest to pozycja tak znaczna, że podobnych sum za eksport żadnego artykułu nie zdolamy uzyskać.

Z powyższych wywodów wiceministra skarbu okazuje się zatem, że w celu poprawy naszej waluty, powinniśmy oszczędzać i ograniczać nasze potrzeby, a natomiast jak najwięcej pracować i produkować, by w ten sposób zmniejszyć import z zagranicy, a natomiast zwiększyć ilość towarów eksportowanych i w ten sposób poprawić bilans handlowy; następnie trzeba tępic niezdrową spekulację i ścisnąć wszelkie nadwyżki, popelniane w ostatnich czasach, zwłaszcza w sprawie przekazywania dolarów z Ameryki. Musi tutaj całe społeczeństwo, a przynajmniej zdrowsza jego część, solidarnie wystąpić i współdziałać, gdyż rząd sam bez poparcia ze strony społeczeństwa nie jest w stanie wszystkiemu poddać.

## Groźny pożar - 15 milionów strat.

a) Wczoraj, o g. 6 i pół rano trąbki sygnalizowały pożar. Palił się 4-ro piętrowy gmach fabryczny przy ul. Lipowej № 4, należąca do Maksa Szretera. Ogień, jak stwierdzono; wybuchł na pierwszym piętrze, już po opuszczeniu sal fabrycznych przez robotników, pracujących na nocną zmianę. Płomienie z pierwszego piętra przeniosły się szybko na dolne i górne kondygnacje gmachu tak, iż objęły prawą jego połowę.

Fabryka, wyrabiająca towary wełniane składała się z kilku oddziałów: parter i pierwsze piętro, zajęte było na apreturę, drugie piętro na tkalnię, trzecie na niciarnię, czwarte zaś na oddział przygotowawczy. W lewej części gmachu znajdują się biura i składy towarów.

Na ratunek wezwane zostały I i II oddzia-

ły straży ochotniczej, oraz straż fabryki Akc Tow. Poznańskiego i Szaiblera. Akcją kierowali p.p. Grohman i Szaibler. Dzięki energicznemu wysiłkom straży, która pracowała do g. 1-iej po południu, udało się pożar umiejscowić, nie dopuszczając do przerzucenia się ognia, na drugą połowę gmachu.

O ocaleniu płonącej połowy gmachu nie było mowy. Tutaj wszystko zostało doszczętnie zniszczone: maszyny, towar gotowy i na warsztatach.

Straty obliczają na 15 milionów marek. Fabryka ubezpieczona była w trzech towarzystwach aekuracyjnych: Warszawskiem „Saop” i „Polonia”.

# Walka kamieniczników z lokatorami.

Z zebrania wł. nieruchomości łódzkich.

a) W sali Tow. Kredytowego m. Łodzi (dnia 19) odbyło się walne zebranie właścicieli nieruchomości w celu omówienia zawziętej i trudnej sytuacji, w jakiej znajdują się obecnie właściciele domów w Łodzi.

Obrodam przewodniczył Mieczysław Suligowski.

Debatowano nad punktami obowiązującej ustawy mieszkaniowej krzywdzącej kamieniczników i tamującej ruch budowlany w mieście, przyczem zakomunikowano tześć istniejących projektów rządowych, dotyczących zmian ustawy mieszkaniowej.

Nie obyło się równie bez napaści na czynny w Łodzi urząd mieszkaniowy, który zasady ustawy mieszkaniowej stosuje bezwzględnie i bezkrytycznie. Domagano się likwidacji tego urzędu.

Wskazywano przytem na trudności walki z właścicielami domów z 98% lokatorów i na niesumienną politykę demokratycznej rady miejskiej Łódzkiej w stosunku do kamieniczników.

Stwierdzono ogólnie konieczność podjęcia energicznej walki w celach obrony zagrożonych interesów własności nieruchomości.

Przyczem powzięto rezolucje tej treści:

Walne zebranie wszystkich właścicieli nieruchomości m. Łodzi, uznając ministerstwo zdrowia publicznego za niekompetentne w sprawie mieszkaniowej, zwłaszcza, w określaniu wysokości czynszu za lokale uchwała — prosić p. marszałka Sejmu i radę ministrów skarbu, celem jaknajszybszego i ostatecznego przejrzenia ustawy o ochronie lokatorów i wprowadzenie następujących zmian, na przeciąg jednego roku, licząc od 1 lipca 1920 r: 1) podwyższyć komor-

ne — za lokale mieszkalne 4 krotnie, za lokale sklepowe, składy, biura, hotele, restauracje, pensjonaty, pokoje umeblowane, kluby, zakłady handlowe i przemysłowe, szkoły itp — 6-cio krotnie; 2) jedynie właściciel ma prawo wynajmowanie mieszkań i lokali i nie jest zależnym pod tym względem od urzędu mieszkaniowego; 3) lokatorowi bez zgody właściciela domu nie wolno odnajmować za pieniądze lub bezpłatnie jednego lub kilka pokoiów sublokatorom, bo lokator bierze zwykle więcej za 1 pokój, niż sam płaci gospodarzowi za całe mieszkanie, pomimo, że właściciel ponosi zwiększone koszty za wywózkę, dostarczenie wody; itp) właścicielowi domusłuży prawo do zajęcia we własnym domu odpowiedniego lokalu mieszkalnego, ornz pomieszczenie na przedsiębiorstwo handlowe, przemysłowe lub pracownię; 5) koszty wywózki nieczystości, śmieci dostarczania wody, windy, ogrzewań centralnych obciążają lokatorów w stosunku do zasadniczej ceny komornego za lokale; 6) zmiany powyższe dotyczą również umów najmu, zawartych przed 19-go lipca 1920 r; 7) wszelkie spory mieszkaniowe, rozstrzygają jedynie sądy państwowe.

Powyższe postulaty ogólne zebranie przyjęło zasadniczo, polecając specjalnie w tym celu wybranej komisji bliższe opracowanie szczegółów.

W końcu ogólne zebranie uznając p. dr. Grünberga, obecnego przedstawiciela urzędu mieszkaniowego w Łodzi za jednostkę nieodpowiednią na stanowisku, i szkodliwą postanowiło jaknajskategoryczniej żądać u władz odnośnych usunięcia p. Grünberga ze stanowiska przez zajmowanego.

nadzieję, iż za tym pięknym przykładem pójdą niebawem i one.

— **Zapisy na pożyczkę.** Dzięki inicjatywie p. Libiszewskiego — powstała na kolei Fabryczno Łódzkiej lista na której zapisują się urzędnicy na nową pożyczkę państwową.

Pożyczkę tą będą spłacali ratami przez ośm miesięcy. Nawet robotnicy znaleźli się na tej liście.

— **Zebranie opiekunów głównych.** a) W lokalu Uniwersytetu powszechnego (Dzielnia 44), odbyło się nadzwyczajne zebranie ogólne, opiekunów głównych publicznych szkół powszechnych w Łodzi. Przewodniczył p. K. Chądzyński.

Uchwalono zorganizować opieki, zapraszając do nich przeważnie przedstawicieli rodziców w dzieci szkolnych. Z tak utworzonego kompletu koła opiekunów głównych, na co pozostawiono termin jednego miesiąca, postanowiono dopiero wyłonić nowy zarząd, gdyż obecny z różnych powodów silnie zdekompletowany.

Z pośród wielu zadań opiek szkolnych wysunięto, między innymi, potrzebę tworzenia kooperatyw, kół samopomocy szkolnych, które przy pewnych szkołach już istnieją i rozwijają się znakomicie.

— **Samowolna podwyżka.** a) Urząd elektryfikacyjny w specjalnych ogłoszeniach w piśmie z e. 8 b. m. zawiadomił o podwyższeniu taryfy na światło o mk. 3.50 i za napęd o mk. 1.15. Wobec tego na posiedzeniu Rady miejskiej zapadła uchwała, 1) że wszelkie podwyższenie taryfy może nastąpić jedynie tylko na mocy uchwały Rady miejskiej i dla tego wzywa do bezwzględnego cofnięcia powyższego rozporządzenia urzędu elektryfikacyjnego, najdalej do soboty, do d. 15 b. m.

— **Udział komunalnych zakładów oszczędnościowych w zapisach na pożyczkę państwową.**

a) Województwo łódzkie nadeszło do starostów i komisarzy rządu na miasto m. Łódź okólnik, w którym zaznacza, co następuje: ponieważ do pomyślnego wyniku pożyczek, jako mających nader ważne znaczenie finansowe dla Państwa, winni przyczynić się w miarę możliwości wszyscy obywatele a w pierwszym

rzędzie instytucje, których przedmiotem działalności jest obrót pieniężny, pożądanem jest, aby komunalne zakłady oszczędnościowe przy lokowaniu swych funduszy w papierach procentowych w sposób przewidziany w statutach, dawały pierwszeństwo obligacjom rozpisanych obecnice pożyczek i tem samem przyczyniły się do ich powodzenia.

— **Stypendja.** a) Za wyjątkowe postępy w naukach ministrem W. R. i O. P. na wniosek rady pedagogicznej Państwowej szkoły Kupieckiej w Zgierzu przyznało stypendja po mk. 500, następującym uczniom tej szkoły:

Przemysławowi Szewczykowi, Henrykowi Milczarkowi, Romanowi Frankiewiczowi i Edmundowi Boczkowskiemu.

— Na plebiscyt Cieszyński. Bezimiennie 35 marek.

— Na plebiscyt Górnośląski. Personel cywilny Sekcji Mundurowej Intendencji O. G. Ł. składa na Plebiscyt Górnośląski marek 50.

— Na plebiscyt. Z okazji imienin zacnego i szanownego p. Stanisława Szewera na plebiscyt Górnośląski składają przyjaciele i koledzy marek 925.

— Na macierz szkolną. Personel cywilny Sekcji Mundurowej Intendencji O. G. Łódź, składa na Macierz Szkolną 150 (sto pięćdziesiąt) marek.

— **Zwyżka marek niemieckich.** Ponieważ na plebiscyt okazała się potrzeba marek niemieckich, przeto żydzi, wyzyskują tą sposobność i pędzą markę w górę. Dowiadujemy się jednak, że jest już nowe źródło dopływu marek z Nadrenii, Szwajcarii, które w krótkim czasie pobiją spekulantów.

— **Kursy praktyczne.** Zarząd zrzeszenia pracowników sądowych komunikuje, że kursy praktyczne w dalszym ciągu rozpoczną się we wtorek dnia 11 maja. Wykłady będzie prowadził mecenas Stomiński.

— **O pomoc.** Uczeń klasy piątej gim. p. Zimowskiego musiał przerwać naukę, gdyż zapadł ciężko na nogi i chodzić zupełnie nie może. Nie posiada funduszy, prosi o pomoc na wyjazd do Buska lub Solca, ofiary w „Rozwoju” dla P. K.

— **Z towarzystwa Cyklistów w Łodzi.** Dnia 9 maja o godzinie 10 rano z lokalu Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w Łodzi członkowie wraz z zaproszonymi gośćmi w liczbie przeszło 30 osób wyruszyli rowerami i tramwajami do Łagiewnik, gdzie po wysłuchaniu sumy udano się na wspólne śniadanie w murach klasztoru, gdzie przy miłej pogawędzie szybko czas szedł.

Zainicjowana została składka na plebiscyt Górnośląski i Cieszyński, co zostało przyjęte przez wszystkich z uznaniem. Rezultat składki okazał się dość pomyślny. Zebrali bowiem tysiąc marek.

Następnie w lesie Łagiewnickim spędzono na wspólnej zabawie czas aż do godziny 8 ej wieczorem. Warszawskie towarzystwo Cyklistów po za sportem pamięta o celach kraju nie poraz pierwszy występuję ze swoją ofiarą. Działalność sportowa jest ograniczoną, gdyż okupanci niemieccy okradli cyklistów z rowerów.

— **Aresztowanie fałszerzy biżuterii.** a) Policja aresztowała szajkę oszustów, którzy sprzedawali w sposób podstępny fałszywą biżuterję za prawdziwą, wyłudżając znaczne sumy pieniężne.

Po zatrzymaniu na ul. Nowomiejskiej w halach, Estery Opoczyńskiej, dochodzenie ustaliło, iż pozłacaniem biżuterji, dla nadania jej pozoru złota, trudnił się Berjon Szwarz, zamieszkały przy ul. Zgierskiej 26, u którego podczas rewizji znaleziono różne pierścionki i zegarki. Wybijaniem stempla probierczego na podrabianych przedmiotach zajmował się Jan Koźmiński, zamieszkały przy ul. Nowo-Cegielnianej 40. W mieszkaniu Józefa Krzywickiego przy ul. Zielonej 39 wykryto około 80 sztuk biżuterji z podrobioną próbą.

Członków szajki oszustów osadzono w więzieniu śledczym przy ul. Miłsza.

## KRONIKA.

— **Nabożeństwo.** Dziś o godzinie 10 rano w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jana Janiszewskiego zarządzającego przez lat 13 drukarnią „Rozwoju”. Zmarł on w Niedzwer pod Casslem, jako jeniec, wywieziony przez Niemców, których nienawidził.

— **Podwyższenie taryfy tramwajowej.** a) Rada miejska na onegdajszym posiedzeniu zatwierdziła wniosek magistratu w sprawie podwyższenia taryfy tramwajowej, która obowiązywać będzie od dnia 12 maja. Według tej taryfy opłata za bilet dla dorosłych do g. 9-iej rano wynosić będzie 2 Małki, od g. 9-iej rano do g. 9. 30 wieczorem 3 Mk. od g. 9. 30 wieczorem do 11. 30 w nocy 5 Mk.; za korespondencję 1 Mk. g. 9-iej rano; Mk. 150 od g. 9-iej rano do 30 wieczorem i oraz Mk. 2.00 od 9. 30 wieczorem do g. 11. 30 w nocy; bilet dla młodzieży szkolnej 1 Mk.; dla wojskowych 1 Mk. za bilet miesięczny Mk. 500; zaś dla urzędników magistratu Mk. 200.

W związku z tem dyrekcja Tow. kolei elektrycznej miejskiej podniesie pobory pracowników tramwajowych o 100 proc, oraz zobowiązuje się opłacać od biletów na rzecz miasta 10. proc.

— **Poczty.** Onegdaj wieczorem na poczcie Łódzkiej, odbyło się ogólne zebranie. Ponieważ pensja urzędnicza nie wystarcza — pracownicy poczty postanowili prosić rząd o pewną pomoc.

Żądają mianowicie, ażeby rząd przyznał im drugą pensję za luty i marzec, oraz wyplacił przyrzeczone podwyżki. W kwestji tej wybrano przedstawicieli, którzy dziś wyjadą do Warszawy, aby żądania przedstawić ministrowi.

— **Na plebiscyt.** Dowiadujemy się, że wszyscy urzędnicy Głównej kasy Miejskiej i woźni dobrowolnie opodatkowali się w stosunku 1 proc. od poborów miesięcznych na zasilenie budżetu plebiscytowego przez cały czas trwania akcji plebiscytowej. Czyn ten świadczy nad wyraz udatnio o obywatelskości i patriotyzmie personelu głównej kasy miejskiej. Można mieć

KONFERENCJA W SPRAWIE FINANSOW, MIASTA.

a) Ministerstwo Skarbu zawiadomilo magistrat depesza, ze dzis odbędzie się w Warszawie narada w sprawach związanych z sanacją stosunków finansowych miasta. Celem wzięcia udziału w powyższej naradzie wyjeżdżają do Warszawy pp: prezydent Rzewski, wiceprezydenci Faterson i Wojewódzki, ławnik wydz. Pod. inż. Klocman, oraz przedstawiciele Rady Miejskiej Kern.

Zastępuje prezidenta podczas jego nieobecności ławnik, p. S. Maciński.

KATASTROFALNE POŁOZENIE MIASTA ŁODZI.

a) Dzisiaj udała się do Wojewody delegacja magistratu złożona z pp. prezydenta Rzewskiego, wiceprezydentów Fatersona i Wojewódzkiego, ławnik inż. Klocmana i posła Fichny w sprawie katastrofalnego położenia miasta. Delegacja złożyła memoriał w sprawie odrzucenia przez Min. Skarbu całego szeregu projektów podatkowych Magistratu.

NA PLEBISCYT WARMIŃSKI.

Z okazji imienin wujka Jan Aolarski skłaja 25 marek—Na plebiscyt Warmiński.

Kółko młodzieży włocjańskiej z amatorskiego przedstawienia za pośrednictwem p. Marji Kaczowski składają marek 96 fen. 60.

Sprostowanie Złożone za N. 505. naszego kwitaju sza w dniu 14 5 20 r. marek 280 35 fen. ofiarowanych przez kółko młodzieży włocjańskich na żołnierza polskiego mylnie było ogłoszone na plebiscyt warmiński.

PODWYŻSZENIE POBORÓW PRACOWNIKOM MIEJSKIM.

a) Wczoraj, na posiedzeniu rady miejskiej rozważano sprawę żądań ekonomicznych Związku pracowników miejskich w stosunku 120 proc. od zasadniczej pensji.

Po wyczerpującej dyskusji, rada miejska przychylając się do wniosku magistratu, uchwaliła podwyższyć z dniem 1 maja r. b. pobory: a) robotnikom stałym na robotach miejskich do Mk. 75 dziennie 6) robotnikom sezonowym na robotach publicznych do Mk. 60 dziennie, c) urzędnikom wszystkich klas (z wyjątkiem A) a 50 proc. wszystkich poborów, d) urzędnikom klasy A. indywidualnie, po porozumieniu się z zainteresowanymi.

Uchwalono również, aby podwyżka 50 proc. rozciągała się i na członków magistratu

W POŁNOCNYCH DZIELNICACH MIASTA.

(p) Na wieść o wkroczeniu zwycięskiej armji naszej do Kijowa kilkanaście szkół z północnej dzielnicy miasta pospieszyło z dziećmi o g. 12 w południe do kościoła N. M. P. aby podziękować Bogu za tryumf

oręza polskiego i prosić „Wszchemnocnego o Błogosławieństwo dla Ojczyzny.

Po odśpiewaniu „Te Deum laudamus“ M. Grabowski udzielił błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem i w serdecznych słowach ze stopni ołtarza przemówił do dzieci. Potężnym chórem z wielu tysięcy piersi dziatwy szkolnej uderzyła pod stropy kościelne pieśń „Boże, coś Polskę“. Kościół rżęsicie oświetlony. Nastrój podniosły.

Radośnie łopotał Orzeł Biały na skromnych szkolnych chorągiewkach. Lżą w oku świecił zapal w oczach przyszłych obywateli kraju...

— A na cmentarzu kościelnym przemówił do dzieci i tłumu zebranego ludu nestor nauczycielstwa łódzkiego — p. St. Czajkowski. Przeprowadził te młode rzesze śladem hufców Chrobrego przez Złotą Bramę; pokazał im śmiałego w Kijowie gody — odczytał nam świetne karty z dziejów naszych na rubieżach i wewał dziatwę do obowiązku — do pracy teraz, a w przyszłości do służby ofiarnej dla Ojczyzny.

Okrzyki na cześć armji, jej wodzów i rządu, były nieklamnym zapalem z serc dziecięcych:

Po odśpiewaniu „Roty“ dzieci poważnie, w kanych szeregach wróciły do przerwanej pracy.

— Sprawa teatru łódzkiego. W tych dniach, jak się dowiadujemy, znany artysta dramatyczny, dyr. Żelazowski podpisał kontrakt z magistratem m. Poznania na dzierżawę tamtejszego teatru miejskiego.

Wobec tego sprawa teatru w Łodzi, który zobowiązał się objąć p. Żelazowski, pozostaje znów otwartą. Jednak fakt niedotrzymania umowy przez p. Żelazowskiego daje jeszcze możność pozyskania dla Łodzi dyr. Solskiego, do którego należałoby wystać śpiesznie depeszę do Włna, gdzie bawi obecnie świetny artysta.

ARESztOWANIE HANDLARZY PIENIĘDZMI.

a) Policja aresztowała na ul. Piotrkowskiej, przed domem N. 34, Moszka Ginsberga, Majera Zylbermana i Aba Waldemana, który prowadził handel potajemny pieniędzmi. Odebrano od nich 22,065 marek, kilka tysięcy rubli dumskich, 700 rubli carskich, kilkanaście rubli „Ost“, panki i liry. Pieniądze skonfiskowane odeślane do Drżadu śledczego.

Komunikat.

Cech Majstrów Szewckich w Łodzi zwołuje swych członków na ogólne nadzwyczajne zebranie w celu omówienia ważnych spraw cechowych; zebranie odbędzie się 13. b. m. o godzinie 3 po południu w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 93. O liczne i punktualne

przybycie uprasza.

Zarząd. 1515

Łódzka straż ogniowa ochotnicza.

We czwartek dnia 13 go maja r. b. członkowie naszej straży ogniowej zbierają się o 7-ej i pół rano na placu 3-go oddziału, na nabożeństwo, z okazji 44-ej rocznicy założenia Straży.

Komenda.

W dniu 10-ym na zebraniu murarzy, betoniarzy i zdunów przy ulicy Głównej pod Nr 31 przy obecności Pol. zw. zaw. murarzy betoniarzy i zdunów Gospody murarzy i murarzy Łączność uchwalono zawiadomić Pana Inspektora Pracy o rewizji cennika pracy. Ponieważ produkta pierwszej potrzeby znacznie podskoczyły w górę z powodu tego musimy przedstawić nowe żądania a mianowicie: murarza na godzinę 25 mk., betoniarza na godzinę 25 mk., zduna na godzinę 25 mk., robotnika na godzinę 18. mk.

1503.

— Wycieczka. Zarząd zrzeszenia pracowników sądowych komunikuje, że wycieczka do lasu „Zieleń“ w Kuluszkach, odbędzie się w Niedziele dn. 16 maja, zbiórka o g. 8 m. 30 rano, na Stacji Dworzec Łódź Fabryczna.

Teatr i sztuka.

— Teatr Intymny. Zespół rosyjskiego teatru Intymnego w przejeździe do Paryża daje w gmachu „Scala“ (Cegielniana 18) jeszcze dziś i jutro dwa przedstawienia, w skład którego wchodzi sketsche, bouffes sceniczne i komedje. Zespół stanowią: Rutkowska, Rostowcewa, Mirowicz, Dobrolubow, Korsak, Efimow, Pawłow i inni.

Dekoracje, kostjomy i rekwizyty własne. Początek punktualnie o godz. 8, 15 wiecz.

— Wieczór artystyczny. Dziś 2-gi występ w Sali Koncertowej drużyny artystycznej z Warszawy, z p.p. Bertą Crawford, Mary Mrozińską, Haliną Szmolcówną, Józefem Ursteinem (Pikusiem) i Piotrem Zajlichem. Bilety do nabycia u Alfreda Straucha (Dzielnia 12)

— Z kino Nowości. (k) Kino „Nowości“ daje po cenach ulgowych nieśmiertelne dzieło H Sienkiewicza „Quo Vadis“ tragedję historyczną z czasów Rzymskiego Nerona.

Warto zapoznać się z owym dziełem, na ekranie.

Nabożeństwo żałobne za duszę



JANA JANISZEWSKIEGO

odprawione zostanie w kościele św. Krzyża dnia 12 maja o godz. 10 rano, na które zaprasza rodzinę i znajomych

ZONA.

Za spokój duszy & p.

Karola Damsza

Odbędzie się dnia 13 maja nabożeństwo żałobne w Kościele św. Krzyża o godz. 12 i pół, na które zaprasza rodzinę i znajomych.

1504

Dnia 11 b. m. zmarł po krótkich cierpieniach b. członek Zarządu Resursy Rzemieślniczej



Walery Danielewicz

W zmarłym straciliśmy gorliwego pracownika na niwie społecznej i zacnego kolegę z grona rzemieślników.

Cześć Jego pamięci.

Zarząd

Resursy Rzemieślniczej.

Handwritten signatures and notes at the bottom of the page.

## Czy radcy miejskiego.



Powiadam wam państwo, że na zwołaniu powołaniowym Rady miejskiej była ci niechęć, niechęć. Radni żydowski, jak zawsze dobrzy ekonomiści twierdzili, że zgon naszego magistratu i Rady miejskiej jest bliski, że żaden lekarz nie pomoże na tą gonją suchotniczą, bo już płac zabrakło w kasie, któreby dawaly od życzej mamony dosyć. Miasto dzięki umiejętności gospodarce analfabetów zadłużyło się na 44 miliony marek, w kasie pustki, niezadługo trzeba będzie zawiesić wypłatę urzędników. Co oni zrobią?

Tak trzęwo opowiadali radni żydowski.

Opacja ta nie podobała się jednak radnemu z P. S. p. Gulewskiemu. Dzielnym ten proletariusz, odpowiedział bardzo ostro kolegom z „Bundu”.

A więc chcecie naszą radę i magistrat nasz proletariacki rozpedzić, chcecie aby organ reakcyjny „Rozwój” zatryumfował, boć on dąży do tego, aby ta demokratyczna rada rozpedzić na cztery wiatry; wy, do tego rękę dokładacie. Idzie o podwyżkę 1.15 milionów dla urzędników, a coż to jest! Niech rząd doda dla miasta z kasy skarbu potrzebne pieniądze na utrzymanie urzędników. Bez urzędnika niema państwa, a zaręczam wam, że bez Rady miejskiej nie może być miasta.

Wielce nam miły panie Radny. Wierzymy w pańskie zdolności i w pańską demokrację, na czele której stoi napisane „Niszczyć burżujów”, bośmy sami doświadczyli pańskich zasad.

Nie pomyślałeś nawet czy rozbiła szyby przy wprowadzeniu się z mieszkania, należy wprawić, a nawet zapomniawsz pan za miesiąc bardzo drobnej sukni zapłacić, która należała się za komorne, ale to tylko w myśl zasady niszczyć burżujów. Pomijając ten wreszcie mały incydent, chcemy panu powiedzieć wielce Sz. panie Radny, że „Rozwój” nigdy ni był wstecznym pismem. Nie podobał się tylko pp. towarzyszom, bo trzęwo patrzy na sprawy. Zonglerów nie nazywał czarodziejami, tylko zonglerami, analfabetów analfa-

betami.

Nie występował nigdy przeciwko demokratycznej robotce jeno przeciwko nieuczciwu i nieudolności, głupocie bezkrytycyzmowi.

Odpowiedz pan: — Czy ślepy może malować?

— Nie. —

A więc głupi nie może rządzić! czy on byłby zwierchnikiem w fabryce lub kopalni, biurze lub gminie, w innej jakiejś społecznej lub publicznej instytucji.

Natychmiast po wyborach przeglądając listę powołanych do rządów miastem zaznaczyłem, że Rada ta przyjętych na siebie obowiązków nie spełni, bo im nie podola. Tak jak ministerjum Moraczewskiego, tak i Rada miasta Łodzi upaść musi, bo się sama strawi we własnej gorączce i nieumiejętności rządzenia.

Jeszcze miesiąc, dwa, trzy, a koniec i krach nastąpi boście się wzięli za nieswoje rzeczy. To co się stanie, będzie zwykłą koniecznością dziejową. Dziwię się tylko obywatelom, przepraszam, burżujom podłym, którzy już nie postarali się was usunąć.

Trzymacie olbrzymi zastęp urzędników, którzy nie nie robią. W karcie chlebowej — wydają kartki na chleb, ale miasto chleba od paru miesięcy nie ogląda, nie strzeżliście nigdy interesu miasta i pozwoliliście okradać jego mieszkańców najuboższych. Niech sami powiedzą, jaki chleb, jaki cukier, jakie inne produkty dostarczaliście im za dobre pieniądze. Sprawa Ratnerów świadczy najlepiej co za dozór rozciągnęliście nad spożywczym oddziałem w mieście. Ze źle się dzieło, nie wasza wina, choć powinniście wiedzieć, komu powierzacie produkt miejski.

Tymczasem Ratner dosypujące śmieć do maki trwał miejskich odbiorców przez długi szereg miesięcy i w tym właśnie leży wasza wina, żeście nie dopilnowali sprawy. Trzeba było oglądać ten chleb, który co dziennie przynoszono do redakcji na pokaz ze łzami w oczach. Jeżeli w najprostszej rzeczy to w aprowizacji (wyżywieniu) wasza gospodarka tak wyglądała, to co dopiero mówić o innych działach bardziej zawikłanych, potrzebujących specjalistów. Sprawa zdrowotności, sprawa finansowa, sprawa podniesienia dobrobytu miasta, roboty publiczne, na które wydaliliście gromadę pieniędzy, nie zrobivszy nic. Czyż zamiast przeznaczać pieniądze na wyrównanie alei, Inżynieryjnego ulic w ogrodach bajonkie sumy, nie lepiej było bodajby kolektora dla kanalizacji przygotować? studnie artezyjską do wodociągów wywiercić?

Rozrzucaliście na prawo i lewo pieniądze miejskie aż do podwyższania sobie pensji... Taka gospodarka do niczego dobrego doprowadzić nie mogła i ta wasza ruina też przyspieszy.

Na to niema rady. Żeby rząd podtrzymywał miał budżet tak wielkiego miasta, to śmieszne. Wszakże specjalnych klęsk jak pożar, powódź, trzęsienie ziemi to miasto nie przechodziło. A że wojna wyczerpała jego zasoby — to to samo przeszły i inne miasta, które o wsparcia się nie dopominają. Więc korzystajcie jeszcze z tych ostatków, dopóki wam urzędnicy miejscy kocię muzyki nie wyprawia. Runąć musicie, boć taka gospodarka do niczego więcej doprowadzić nie może. Mamy dowody na Pabianicach, Zduńskiej Woli i innych miastach. Nie przypisujcie waszej katastrofy jakimś wpływom, jeno sobie, swojej nieudolnej gospoda-

rce. To jest jedna jedyna prawda, która wam, jak śmierć zagląda w oczy.

„Rozwój” jeżeli ma znaczenie jeżeli mu ludzie ufają, to jeno dlatego, że jest pismem niezależnym, nie pracuje dla tej lub owej partji lub stronnictwa, ma za to na uwadze jedynie dobro Rzeczypospolitej, i w tem leży jego siła i znaczenie.

Więc wasze partyjne zaślepienia nie mogą nam nic zrobić i nie zrobią, prawdy bowiem nikt pod kołcem nie zatrzyma, a działalność waszą jak każdą inną oceni historia, ta mistrzyni życia, ten sprawiedliwy sędzia narodów i czynów.

Jeżeli myślicie, że wasz upadek to klęska nie tylko Polski ale i świata, to „niedorzecznie” sądzicie „Vanitas vanitatum et omnia vanitas”, ale to mało dla was. Dzieje Polski osądzą was tak jak zasłużyliście prowadząc waszą międzynarodówką kraj do zguby na po gardę dobrze myślących jednostek.

Jeżeli nie mieliśmy tych jedynie celów na widoku, wolelibyśmy być czemkolwiek innym niż dzieńnikarzami, boć to ciężkie zajęcie i odpowiedzialne. Dziennikarz, który bez idei pracuje, jest podobny do każdego partyjnika — zaślepienca, albo najmity i taki korzyści państwu nie przyniesie. My tego się wystrzegamy.

## Eksmisja... psa.

Licznie zebrana publiczność przysłuchiwała się iście charakterystycznej rozprawie, która odbywała się świeżo w sądzie pokoju 8 okręgu m. Warszawy (sędzia przew. Szreter).

Oto p. Wagnerowa, lokatorka domu (Złota 14) żądała usunięcia sublokatorów siostr. Lewandowskich z mieszkania na tej zasadzie, że pies pozwany jest taki nieczony, że wprost im pracować, ani spać nie daje, że wreszcie czyni mieszkanie niemożliwym do użytku przez zanieczyszczanie go.

Dla poparcia swego powództwa powołała się pani W. na ustawę o ochronie lokatorów.

Sąd po wysłuchaniu okoliczności sprawy, nie uznał za możliwe zastosowanie ustawy o ochronie lokatorów, powództwo oddalił, natomiast zobowiązał pozwaną do usunięcia psa w ciągu 3-ch dni.

Powstaje obecnie kwestja charakterystyczna?

Kto wykona wyrok sądu — jeśli pozwany dobro- wolnie tego nie uczynią — komornik, czy czyszciciel miasta?

A pozwany utrzymują, że wyrzucenie psa będzie bezskuteczne, bo pies napewno wróci wiedziony psiem przywiązaniem do państwa.

## Wybory na Pomorzu.

POZNAŃ. 10 5. Jak donoszą rezultaty wyborów w okręgu 2-im w Grudziądzu są następujące: N. S. R. — 65563 głosy, niemcy konserwatyści — 38646, Związek Lud. Nar. 22248, demokraci centrowcy i socjaliści niemieccy — 9642, P. S. L. — 1093, P. P. S. — 2635, Chrześ. Str. Lud. — 2831, Str. miesz. — 7864, Str. Chrześ. Rob. — 496. Mandaty poselskie otrzymają zapewne: N. S. R. — 6 Zw. L. N. — 2, Niemcy konser. — 2 Niemiec. socjalista — 1.

# SCALIA

18 Cegielniana 18

Ostatnie dwa występy Piotrogrodzkiego intymnego teatru.

Dziś Środa 12 maja 8.15 wieczorem  
WOWA PRZYSPÓBIŁ SIĘ kom. w 2 akt.  
Mirowicza z udz. autora roli gł.  
SPOSOB PODOBAC SIĘ kom. w 1 ak. Awer.  
WIECZOROWE muzyk. obraz Stachowicza.  
Prolog z opery „PAJACE” p. Czugaiew.

Czwartek 15 maja 8.13 w. Pożegnalne przedst.  
WOLNA MIŁOSC tragi-kom. Mirowicza  
KRUTOWERTOW I SYN kom. w 1 ak. Mir.  
SPIEW OLEGA mityczna inscenizówka  
ZEGAR MARMUROWY op. w 1 ak. Pergam.  
Bilety do nabycia w kasie teatru.

1512

Kino

POLONIA

Konstantynowska 16

## TAJEMNICA ZAMKU MAYERLING

(Tragedja Arcyksięcia Rudolfa i baronówny Vecsery)

wświetlany dziś i dni następnych, sensacyjny dramat w 6-icu częściach zestawiony na podstawie pamiętnika pamięci niedawno zmarłego kamerdynera Loscheka, który się zobowiązał tajemnicę do śmierci zachować.

1514

**PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT DEKARSKICH I ASFALTOWYCH**

**JAN MACINSKI**

Lódź, Senatorska 18 (Dom)

wykonywa kładzie, reperację i

**malowanie**

dachów papowych  
ze swoich

i  
powierzonych  
materiałów

1468.4



**DYREKCJA**

**KOLEI ELEKTRYCZNEJ ŁÓDZKIEJ**

zawiadamia niniejszym pp. posiadaczy biletów miesięcznych, wykupionych na miesiąc maj, iż wobec podwyższenia taryfy pasażerskiej, od 12 do 15 b. m. w kasie K. E. Ł. będą przestempłowane bilety miesięczne za dopłatą mk. 150.

Nieprzestempłowane bilety po dniu 15 b. m. tracą ważność i uwzględniane nie będą. 1510-1

**Wydział Opałowy**

**RESURSY RZEMIESLNICZEJ**

niniejszym podaje do wiadomości, iż na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa Przemysłu i Handlu na sezon letni paliwo dla następujących zawodów **NIE BĘDZIE WYDAWANE**:

- |                         |                         |                            |
|-------------------------|-------------------------|----------------------------|
| 1. dla Białoskórników,  | 16 dla Kołodziej,       | 31 dla Rzeźbiarzy,         |
| 2. dla Bednarzy,        | 17 „ Koszykarzy,        | 32 „ Siodlarzy,            |
| 3. „ Cynkografów,       | 18 „ Kopyciarzy,        | 33 „ Stolarzy,             |
| 4. „ Cyzlerów,          | 19 „ Kuśnierzy,         | 34 „ Szewców,              |
| 5. „ Drukarzy,          | 20 „ Kamaszników,       | 35 „ Siciarzy,             |
| 6. „ Drzeworytników,    | 21 „ Kwiaciarni,        | 36 „ Szmuklerzy,           |
| 7. „ Felczerów,         | 22 „ Lakierników powoz. | 37 „ Tapicerów,            |
| 8. „ Fortepianmistrzów, | 23 „ Litografów,        | 38 „ Tokarzy drzewnych,    |
| 9. „ Fryzjerów,         | 24 „ Malarzy szyld.     | 39 „ Techników dentystycz. |
| 10. „ Fotografów,       | 25 „ Optyków,           | 40 „ Tkaczy,               |
| 11. „ Fotocynkografów,  | 26 „ Pozłotników,       | 41 „ Trykociarzy,          |
| 12. „ Galwanizatorów,   | 27 „ Parasolników,      | 42 „ Taśmiarzy,            |
| 13. „ Golarzy,          | 28 „ Pończoszników,     | 43 „ Zegarmistrzów,        |
| 14. „ Hańciarzy,        | 29 „ Rękawiczników,     | 44 „ Fabryk gilz.          |
| 15. „ Jubilerów,        | 30 „ Rymarzy,           |                            |

Dla pozostałych zawodów, potrzebujących paliwa dla wytwórczości

**WĘGIEL**

na 2-gi i 3-ci okres wydany będzie w porządku następującym:

w poniedziałek dnia 10 maja r. b. od №	1 do 400
w wtorek „ 11 „ „ „ „ „	401 „ 800
w środę „ 12 „ „ „ „ „	801 do 1200
w piątek „ 14 „ „ „ „ „	1201 „ 1600
w sobotę „ 15 „ „ „ „ „	1601 „ 2000
w poniedziałek „ 17 „ „ „ „ „	2001 „ 2400
w wtorek „ 18 „ „ „ „ „	2401 „ 2800
w środę „ 19 „ „ „ „ „	2801 „ 3200
w czwartek „ 20 „ „ „ „ „	3201 „ 3600
w piątek „ 21 „ „ „ „ „	3601 „ 4100

Biuro czynne od godz. 5 do 8 wieczór.

**Piegi i pryszczki**

usuwa radykalnie

**krem „EROS“ krem**

udolikatnia cera nadając jej aksamitny wygląd do nabycia wszędzie.



**Inżynier Budowniczy**

Mając czas wolny przyjmuje obstarunki na projekty nowych budynków na kosztorysy remontu i sprawozdania techniczne. Przyjmuje także likwidację transakcji strat budowlanych wynikłych z pożaru. Oferty w „Rozwoju“ dla W. M. 1506-2

**„KINO-RESURSA“**  
Kilińskiego 117.  
PROGRAM do dnia 17 maja 1920 roku  
**„WINA“**  
Wybitny dramat w 5 aktach, ze słynną artystką **Henny PORTEN** w roli głównej.

**PANSTWOWA SZKOŁA HANDLOWA ZENSKA**  
Cegielińska 70.

Zapis kandydatek do klas: przygotowawczej ( III ) i I specjalnej ( IV rozpocznie się 17 maja i trwać będzie do 29 maja włącznie, od g. 12 - ej do g. 2 - ej po poł. W klasie I i specjalnej miejsce wolnych nie będzie. Zapisy uczennic, zgłaszających się bez rodziców, przyjmowane nie będą. Przy zapisie złożyć należy:

- 1) Podanie na blankiecie szkolnym ( do nabycia w sekretarjacie szkoły ).
  - 2) Świadectwo szkolne ( ostatnia cenzura ).
  - 3) Świadectwo ( powtórzonego szczepienia ospy ).
  - 4) Metrykę w pełnym wypisie.
  - 5) Za egzamin Mk. 25. - , niepodlegające ani zwrotowi, ani zaliczeniu na poczet czesnego ( opłaty za naukę )
- Egzamina wstępne rozpoczną się 1 czerwca o g. 5 - ej po południu

1493-1

DYREKTOR SZKOŁY  
**H. OSTROWSKI.**

**Samochód do sprzedania**

4-osobowy używany 816 P. S. z uszkodzonymi gumami. Wiadomość za wyjątkiem świąt godz. 8 - 4 u p. Felca ul. św. Benedykta 88. 1490-3

**Składnica dentystyczna m. obst.**

WIEDEN, skrzynka pocztowa 7.

Wszelkie materiały do techniki dentystycznej, instrumenty i medykamenty **DOSTARCZA SIĘ NATYCHMIAST.**

Taniej niż wszędzie

**ważne dla pań**

Specjalnie dla spółek rolniczych i kooperatyw.

Są do nabycia w resztkach i ze sztuki

Batysty, Etamina, Muslin, Biały towar, Płócenka, Wena Madepolam, Surówka, Caji, Szewiory, Korty, Bostony

**NA DAMSKIE I MĘSKIE**

Ubrania, Suknie, Biuzki, Bielizna, pościel, i dziecięce ubiory

1325-4 **M. BRYL** w podwórzu parter, 58

Wybór ówczesnych dałoni i kolor.

**POSZUKUJĘ  
lokalu**

**fabrycznego**

od zaraz

o jednej sali 150 mtr. kwadrat. ewentualnie 3 lub 4 sale mniejszego rozmiaru. Oferty w „Rozwoju“ pod „A. F.“ 1509-5

**Zęby**

Za stare również złote płacę drożej niż wszędzie tylko na **Andrzeja Nr 7** w prawej oficynie **Nadryozny**. proszę się przekonać. 1450-01

**Bezrobotni**

byli wojskowi

zgłoszą się do wydziału. Oplek nad jeńcami i zdemobilizowanymi przy ulicy Zielonej № 8 celem otrzymania pracy. 1507-1

**1000 marek nagrody**

za zwrócenie zegarka złoto damskiego z takąż bransoletką, zagubionego dn. 9 maja przy ul. Przejazd między godz. 6-7 wiecz. Rozwadowska Nr. 36 m. 17. porucznik **TERLECKI.** 1402-2

**Poszukuje**

**mieszkanie**

składające się z 3-4 pokojów z kuchnią przy ul. Piotrkowskiej za solidnym wynagrodzeniem. Oferty pod E S, 10. 1491-3 co 2

Poszukujemy zaraz zdolnego i doświadczonego

**majstra do maszyn  
Ring Trostle**

i Selffaktorów. Zgłaszać się w fabryce Tow. Akc. dawn. E Haebler Dąbrowska 19. 1461-3

**Drobne ogłoszenia:****Kupno i sprzedaż:**

Alia. Budynek żelazny, 1000-w. w. Karczki i 1000-w. w. meble łóżna. Piłce najlepší S. Grotowa, Piotrkowska 24. 4435-25

Al. Al. Meble różne z kilku pokojów, sfołocizki, słupki wyprzedają tanio. Piotrkowska 251, m. 8. 4707-2

A. Meble stolowego, sypialnego A szafy, stojące, białozłote, uszywane, stoik karciany, zegar, maszynę, kredens kuchenny Piotrkowska 225-5 4707-2

Przydziel najnowszymi fasonów solfianego wykończenia do sprzedania. Cegielniana 62. 5301-1

Przydziel najnowszymi fasonów i wolant do sprzedania. Średnia 55. 4932-3

Dom z fabryką w Poznaniu z zaprzeczka pół miliona mk. do sprzedania. Dom handlowy Tatarskiego, Piotrkowska 90. 4540-2

Damskie i męskie resztki na niepełne okazynie. Miodowa 4 m. 12. 4985-4

Do wyboru majątków ziemskich, domów, wili, interesów handlowych i t. p. ma do sprzedania. Dom handlowy Tatarskiego, Piotrkowska 90. 4941-9

Do sprzedania dom przy ul. Zakładowej 18, tudzież garnitur mebli i damskie. Wiadomość na kolejca. 4924-2

Do sprzedania 9 1/2 morgi ziemi z zabudowaniami gospodarczymi przy lesie galkowskim, zabudowa niemiecka. Wiadomość: Staro-Żarzewska, ul. Rzgowska 241 w sklepie. 5000-2

Figura stare, polamane kupuje i sprzedaje; ul. Składowa 31, Franciszek Kranus. 5015-5

Figura z powodu wyjazdu sprzedaje. Wiadomość Suwalska 86 i ul. Staro-Żarzewska 86. 4945-2

Wzrost kontrolująca amerykańska do sprzedania. Piotrkowska 185, m. 5. 4187-1

Wóz z wozem do sprzedania. Pińska 6, m. 6. 4979-2

Wolont pokojowa mało używana, obraz duży „Chryzostom w Ogródcu” w złocistym ramkach do sprzedania. Przejazd 32, m. 6 i p. 4782-1

Meble nowe i używane sprzedaje po cenach najniższych co drugi dzień. -4767

Motor elektryczny dwukonny marki „Siemens Schukert” do sprzedania. Łódź, Rzgowska 24, m. 1. 4916-2

Dom do sprzedania kilka domów, Targowa 27, m. 47, of. Zasiadk można od 1 do 5 pp. 4906-1

Młyn wodny z tartakiem i ziemniakiem w Pozańskim do sprzedania. Dom Handlowy Tatarskiego, Piotrkowska 90. 4970-1

Maszynę Singera bębnową, prawie nową sprzedam. Ogrodowa 24, m. 14, w bramie. 4977-2

Okazynie tanio! Frakowe ubranie do sprzedania; krakowic męski N. Szwarcbart, Łódź, Piotrkowska 66, 1-le piętro. 4981-1

Okazynie sprzedaje 2 kandelabry stalowe „Frugel” po 7 świec. Piotrkowska 82, skład lamp. 4938-1

Sprzedam garnitur salenowy, ujem; wiadomość, Rado-gostka, Łódź 10. 4903-2

Power prawie nowy zaraz sprzedam. Nawrot 35, m. 41. 4964-5

Power w dobrym stanie sprzedam. Suwalska 24, od godz. 5-ej. 4972-3

Power sprzedam. Lagiewnicka 30, m. 81. 4934-2

Power oraz gumy zaraz do sprzedania. Benedykta 41 m 11 4961-1

Sprzedam frakowe ubranie na jedwabiu i kurtkę skórzaną; zależy na czasie. Nawrot 42, m. 10. 4909-2

Sklep delikatesów sprzedam Piotrkowska 156. 4957-2

Sprzedam sklep kolonialny. Kilińskiego 99. 4735-1

Sprzedam dom chrześcijański w Łodzi; wiadomość u Majewskiego, Kilińskiego 146. 4218-1

Sprzedam dabełtówkę z przyborami; zgłaszać się między 12-5, Piotrkowska 292, m. 2. 4907-2

Sklep kolonialno-spożywczy zaraz sprzedam za cenę umiarkowaną. Długa 152. c s p w 5018-3

Sprzedam lekki wózek z kucem oraz 4 koka do wozu i 4 powozy do gum. Zakatna 18, skład drzewa. 5012-2

Sklep do sprzedania na wsi przy szosie. Wiadomość Chojny, ul. Rzgowska 241, w sklepie. 5011-2

Sprzedam rower w dobrym stanie firmy „B. S. A.”, ul. Ludwiki 22, m. 20. 5015-2

Sprzedam 7-ą część majątku w środku miasta; dowiedzieć się u gospodarza, Aleksandryjska 54; także 2 mle do sprzedania. c 5004-1

Sprzedam wóz, nadający się do roznożenia towarów fabrycznych. Staro-Żarzewska 39, stróż wakaże. 4973-3

Sprzedam 1000 cegły. Gubernatorska 7, piwiarnia, co 2 dz. 4992-5

Sklep spożywczy sprzedam z powodu zmiany interesu Pańska 86 s p n. 5015-3

Urządzenie sklepowe do sprzedania; ul. Dremnowska 59. 4911-1

Ułatwiam kupno i sprzedaż majątków w Łodzi i okolicy. Targowa 27, m. 47, oficyjna, od 1-5 pp. 4907-1

Urządzenie sklepowe sprzedam. Staro-Żarzewska 21. 4190-1

Wóz parokonnny do sprzedania prawie nowy. Wiadomość; Benedykta 72. 4905-1

Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania stolowe urządzenie i sklepowe. Wiadomość Zielona 16 i piętro, 4959-2

Z powodu żaloby jest do sprzedania kostjum biały, płocienny. Piotrkowska 90, prawa oficyjna, parter. 4980-2

2 Maszyny jedna duża krawiecka i jeden rower do sprzedania, Franciszkańska 58-26. 4930-1

2 Place w dobrym punkcie przy kolei sprzedam. Wiadomość Al. I Maja 52 II p. wprost schodów. 5022-3

**Różne.**

AAA. Rządcy rolni samotni, kasjer-buchalter z praktyką nawsi, gospodynie z gotowaniem, pisarze procentowi dostaną korzystne posady w Pierwszorzędnym biurze Nauçycielskim F. Sekowskiej, Przejazd 14. 4910-3

Agnieszka-masażystka Trębnowska-Benedykta 18 m. 20 c s w 2505-16

Biuro pisania próśb A. Mazowieckie przeniesione zostało na ulicę Piotrkowską 105, dom frontowy od podwórza. 4672-3

Do pensjonatu potrzebne: kucharkę i pokojówki, między 12-4, Cegielniana 86-8. 4974-1

Dziewczyna lat 15-16-cie potrzebna zaraz do mleczarni; ul. Mińska 61. 4922-1

Dyplomowana nauczycielka gry fortepjanowej, skromnych wymagań, poszukuje kondycji na wsi, na letnie miesiące. Oferty pod „Fortepjan 5” przykuje Biuro Promień, Piotrkowska 81. 4193-1

Freblanka dp 6 letniego chłopczyka potrzebna; wymagane są świadectwa. Benedykta 10, m. 17. 4965-2

Idąc Piotrkowską od Nawrot do Przejazd, zgubiono 1 1/2 metra gazy (szyfonu). Uczciwy znalazca zechce złożyć: ul. Przejazd 22, u gospodarza. 4968-1



Dzisiaj

**PRZEDSTAWIENIE****dla dzieci i młodzieży.**

Początek o g. 3.15 p.p. Ceny miejsc od Mk 1.90.

Maszynistka biagle pisząca z praktyką biurową poszukuje zajęcia. Łaskame zgłoszenia w Rozwoju sub „M. S.”. 4983-1

Młoda panna, wykształcona z praktyką biurową, poszukuje zajęcia. Oferty pod „E. M.” w Rozwoju 4986-2

Młoda paniątka poszukuje miejsca w sklepie lub mleczarni. Oferty „Z. H” 4790-2

Odstąpię zaraz 2 pokoje z kuchnią z wygodami. Wiadomość: Główna 40, sklep Ernerra. 4982-3

Potrzebna dziewczyna lub kobieta do dojenia krów i robot wiejskich Piotrkowska 21 zgłaszać się od 2 do 4. 4203-1

Potrzebna sklepowa do pralni obeznana. Kilińskiego 49, pralnia. 4766-1

Potrzebne zdolne podręczne. Średnia 65, m. 7. 4982-3

Poszukuję 30 tysięcy mk., lub 15 tysięcy rubli na 2 numer hipoteki po towarzystwie. Oferty sub „Towarzystwo”. 4933-2.

Potrzebne statystki i statystki na scenę, do pantomin historycznych i komicznych. Wiadomość; Składowa 31 m. 22, od 2-4. 4914-1

Przy przywołanej rodzinie poszukuje urzędnik, kawaler pokoju; może być niemeblowany, na Piotrkowskiej od Dzielnej do Radwańskiej lub blisko położonych ulic. Oferty pod „Lokal”, Rozwój. 4943-2.

Potrzebne zdolne podręczne i uczennice do pracowni sukien. Kilińskiego 126. 4944-1

Potrzebne zaraz zdolne panny do pracowni sukien. Pańska 13-7. s p 5016-2

Pokoju umeblowanego poszukuję. Zgłaszać się, Długa 72, inspektorat. 4951-1

Potrzebna zaraz zdolna pracownia samotna, do bielizny na stałe i do wełny; ul. Średnia 26, pralnia chemiczna, Sobocińska. 4955-5

Potrzebne zdolne panny do pracowni sukien; Konstytucyjna 33, mieszk. 2, front, i piętro. 4958-2

Potrzebna służąca z dobrimi świadectwami; ul. Przejazd 86, m. 6. 4969-3

Potrzebny zaraz pracownik do kancelarii rejentalnej z dobrym charakterem pisma. Oferty własnoręczne składać w Rozwoju dla reagenta. s p 4967-2

Potrzebny tokarz żelazny, w starszym wieku, znający się na kowalstwie i ślusarstwie. Kilińskiego 50, A. Matusiak. 4966-1

Potrzebna zaraz dziewczynka lub chłopiec na posyłki. Fotografia „Tyraspolski”, Piotrkowska 76. 2

Szukam dzierzawy młyna z ziemią. Oferty w Rozwoju pod „Dzierżawa” 4957-2

Samotny poszukuję młodej, przystojej panny lub wdówki, jako gospodyni. Oferty w administracji Rozwoju dla „R. A.” 4926-2

Służąca skromnych wymagań potrzebna zaraz. Andrzejka 39, Nadel. 4176-1

Większy lokal zaraz do wynajęcia. Wiadomość; Harriers, Nawrot 8. 4774-1

W drodze z Koluszek do Łodzi, zgubiono torebkę ręczną, skórzaną, znajdujący się w niej paszport na imię Pauliny Ochockiej, wydany w Charkowie przez Konsulat Polski i świadectwa sklepowe. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Batusy, ulica Cienna 10. 4773-1

W zamian za konwersację francuską może udzielać języka polskiego nauczycielka. Oferty sub „F. P.” w Rozwoju. co 2 dz. 4993-3

Zaginiony pies foksterjer wabi się Z. Tello. Do oddania za wynagrodzeniem Cegielniana 67. 4915-2

Zaginiony pies rasy wilczej Brzezińska 59 (ostrzegam przed kupnem) c s p. 4954-2

2 pokoje pojedyncze umeblowane do wynajęcia. Konstytucyjna 57, m. 12. 4962-2

**Zagubione dokumenty**

Dachrach Berta zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi Lipowa 40. 4205-1

Przykowska Bronisława zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi Dzielna 50. 4925-2

Dąbrowska Bronisława zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi Lipowa 87. 4947-2

Engel Bruno zagubił matrykulę z szkoły miejskiej handlowej Kilińskiego 153-a. 5005-1

Gudrjan Paulina zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi, legitymację z kuchni i książeczkę związkową Długa 112. 5017-3

Gniezdziński Włodzimierz zagubił legitymację chlebową na 4 osoby. 5019-1

Madula Antoni zagubił paszport niemiecki i rosyjski wydane z gm. Żeromin pow. Łódzkiego Wies Kruszew. 4201-1

Jrena Patzer zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi ul. Wólczńska 78. 5009-5

Józef Cieslewski zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi; patent handlowy i koncesje na prowadzenie handlu wyrobami tytułowymi. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą 100 mk. Główna 2. 4995-3

Kubacki Władysław zagubił kartę węglową i naftową oraz 200 mk. Składowa 25. 5023-1

Kwiatkowski Piotr zagubił kartę węglową. Nawrot 55. 4978-1

Kierpal Antonina zagubiła kartę węglową Wisznera 41. 5003-1

Karwacki Alfred zagubił paszport rosyjski wyd. w Łodzi. Karolewska 11. 4991-3

Kubicki Jan zagubił dokument podróży wyd. w Berlinia Wysoka 24. 4998-3

Kubasiewicz Bronisław zagubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi Male-Chojny 7 4988-5

Kuńcewiczowi Tymoteuszowi skradziono paszport tymczasowy wyd. w Sieradzu. 4990-5

Klinke Władysław zagubił portfel kartę legitymacyjną wraz z pieniędzmi i metryką urodzenia. Znalazcę uprasza się o zwrócenie samych papierów ul. Gubernatorska 21. 4934-2

Karol i Walerja Wojciechowski zagubili paszporty tymczasowe wydane w Zgierzu. 4783-1

Kubiak Stefan Glimki foim, zagubił paszport niemiecki wyd. w Lagiewnikach. 4776-1

Kure Elza zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi Piotrkowska 172. 4785-2

Ławińska Franciszka zagubiła kartę od paszportu wydaną z fabry. Tow. Akc. wyr. baw. Tułelowa 9. 4975-1

Mielczarek Zofja zagubiła paszport rosyjski wyd. w Przysztani. N.-Żarzewska 69. 4183-1

Mowakowska Stanisława zagubiła paszport niem. wydany w Łodzi. Piotrkowska 109. p. s. n.

Osmalek Bronisława zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi Kelna 26 4949-2

Piąsecka Pelagia zagubiła paszport niemiecki wydany w Głównie Główna 53. 4778-1

Polka Magdalena zagubiła paszport rosyjski wyd. w Brasie. Radomska 4. 4191-2

Prieserówna Marja zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi Kilińskiego 118. 2

Pływacki Izrael zagubił kartę powołania wyd. w P. K. U. Kilińskiego 46. 4659-2

Prackiewicz Józef zagubił tymczasowy paszport wyd. w Łodzi Kilińskiego 147. 4924-2

Pabich Paweł zagubił dowód tymczasowy wydany w Łodzi i książeczkę ze związku robotniczego. Główna 46. 4764-2

Pływacki Izaak zagubił kartę powołania 2 B. wyd. w P. K. U. 1

Pogalska Weronika zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi Kilińskiego 5. 4955-2

Przeźnicki Mieczysław zagubił kartę węglową Zielona 32. 4973-1

Smak Tomasz zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi Piotrkowska 58. 4971-3

Skępski Antoni zagubił legitymację chlebową na 1 osobę oraz węglową Konstytucyjna 75 5006-1

Szenfeld Pola zagubiła paszport niemiecki wyd. w Łodzi. Spacerowa 6. 4198-1

Saletka Józef szosa Konstytucyjna 19. zagubił paszport niem. wyd. w Łodzi. 4195-1

Wiszniwski Antoni zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi Szosa Pabjanicka 50. 4996-3

Wesołowska Katarzyna zagubiła paszport tymczasowy wyd. w Łodzi 6 Sierpnia 95. 5020-3

Wesołowski Bolesław zagubił kartę węglową Piotrkowska 15. 5020-1

Wolaiakowscy Franciszek i Józefa zagubili paszporty niemieckie wyd. w Niemczech i Gószczanowie Górny Rynek 5/4. 4925-2